

Zadyma zbójnicka za nami

W niedzielne ciepłe popołudnie, na pięknej polanie położonej u podnóża masywu Żelatowej i wzgórza Zbójnik, przy licznie zgromadzonych mieszkańcach Zagórza i okolic odbyła się zbójnicka zadyma. Nie lada frajdę mieli najmłodszy uczestnicy, wyruszając na poszukiwanie ukrytego w lesie zbójnickiego skarbu. Szczęśliwie udało się odnaleźć zarówno skarb jak i kwiat paproci. W licznych konkursach np. wyścig trójami, przeciąganie liny czy wycieczka do ZOO, wszyscy świetnie się bawili się - dorośli i dzieci. Prowadzący imprezę, w strojach góralsko/krakowsko/zbójnickich zachęcali do wspólnych zabaw, śpiewu i smażenia na ognisku zbójnickich kiełbasek.

Zielona polana wyjątkowo w tym dniu tonęła w morzu barw. Było bajecznie kolorowo za sprawą oryginalnych, własnoręcznie uplecionych przez Panie i dziewczęta wianków. Jury miało nie lada problem w ich ocenie.

Wszyscy bawili się doskonale śpiewając góralskie i biesiadne piosenki. Wyjątkową i jak zwykle doskonałą muzyczną oprawę zapewniła Pani Irena Augustynek - grą na akordeonie oraz Rafał Stanisław Kulczyk - grą na skrzypcach.

Niestety, kiedy impreza rozkręciła się na dobre, deszcz uniemożliwił dalsze biesiadowanie.

Dziękujemy wszystkim za wspólnie spędzony czas i zapraszamy na kolejne wydarzenia.

Dziękujemy Panu Łukaszowi Piorunkowi z Zagórza za ufundowanie nagród w postaci przejazdów bryczką oraz bezpłatnych strzyżeń w prowadzonej Pracowni Fryzjerskiej.